Magiczny Kraków

Kulturalny wtorek – sprawdź, co się dziś dzieje w mieście!

2018-03-20

Co by tu zrobić z wolnym czasem, kiedy do weekendu daleko, a pogoda raczej zniechęca do jakiejkolwiek aktywności? Specjalnie dla Was przejrzeliśmy kalendarz kulturalny i wybraliśmy na wtorek kilka ciekawych punktów programu. Zapraszamy do korzystania!

Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygrywanie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć TUTAJ.

Bar Centralny, Stylowa, Zalew Nowohucki, Bar Meksyk – ten zna dobrze Nową Hutę, komu nieobce są te miejsca. A kto nigdy ich nie słyszał, niech czym prędzej planuje wizytę w **Teatrze Ludowym**. O **godz. 18.00 Scena Stolarnia, na os. Teatralnym 23** pokaże spektaklu „**Tożsamość Wila”** w reżyserii Gabrieli Muskały, według scenariusza opartego na badaniach terenowych studentów antropologii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz na wspomnieniach nowohucian. Poznacie tragikomiczne przygody człowieka zagubionego w czasie i przestrzeni, który odkrywa na nowo miasto swojego dzieciństwa. To, co przeszłe miesza się tu z teraźniejszością i zderza w dowcipnych, zaskakujących samych bohaterów wydarzeniach... Czy zaskoczy i Was?

Z kolei **Krakowski Teatr Variete** w ramach cyklu „Cracovia Danza: dla tańca”, o **godz. 19.00 wystawia** spektakl „W starym kinie”. Najpiękniejsze piosenki międzywojennej Polski, znane głównie z filmów, w tanecznej interpretacji Baletu Cracovia Danza, składają się na widowisko w choreografii Romany Agnel i Dariusza Brojka, w scenografii i z kostiumami projektu Moniki Polak-Luścińskiej. To taneczna podróż w świat przedwojennego polskiego kina, pełnego znanych przebojów, które do dziś wzruszają i bawią. „Ada to nie wypada”, „Umówiłem się z nią na dziewiątą”, „Czy tutaj mieszka panna Agnieszka”, to tylko niektóre z przedwojennych hitów przenoszących w lata 20. i 30. XX wieku. To do tych przebojów pełnych uroku artyści tańcem opowiedzą przede wszystkim o miłości. Bo tak naprawdę wszystkie międzywojenne piosenki z tego spektaklu mają wspólny mianownik: miłość, niespełnioną, nostalgiczną, ale też wesołą, żywiołową, pełną marzeń. Uważny widz spostrzeże, że w widowisku przedstawione zostały różne formy i style tańca, tak charakterystyczne dla tamtej epoki, czyli taniec jazzowy, modne wówczas walce, tanga czy charleston. A wszystko to połączone elementami kabaretu i pantomimy.

Natomiast w **teatrze Barakah obejrzycie kino! O 19.30** rozpocznie się kolejny pokaz w ramach **Przeglądu Kina Indyjskiego**. Wstęp jest wolny. Przegląd pozwoli Wam przenieść się do ojczyzny curry. Zobaczycie dzisiaj **„Teraz Delhi już niedaleko”** *w* reżyserii Amara Kumara. Film jest zakończeniem indyjskiej wersji neorealizmu (zwanego niekiedy „indyjskim realizmem”). To historia 10-letniego chłopca, który po śmierci matki i po niesłusznym oskarżeniu ojca o morderstwo, wędruje do dalekiego Delhi, aby spotkać się z ówczesnym premierem J. Nehru i uratować ojca. Film zawiera niezwykle piękne i wzruszające sceny musicalowe, które wówczas były prawdziwymi hitami. A i dzisiaj są popularne, nie tylko w Indiach. Polecamy gorąco!

Jeszcze tylko do jutra, czyli środy, w **Kinie Pod Baranami** możecie odwiedzić słoneczną Hiszpanię. Daleko nie trzeba szukać – wystarczyło na tydzień zarezerwować miejsce. To już **18.**

Tydzień Kina Hiszpańskiego, coroczny przegląd najciekawszych produkcji prosto z gorącego Półwyspu Iberyjskiego. W repertuarze na dzisiaj o **godz. 19.15** znalazła się **„Pierwsza miłość" Estebana Crespo** – historia młodzieńczego uczucia, pierwszych uniesień, zawodów i rozczarowań, a po niej, o **21.15 „Aż do śmierci",** film **Fernanda Franco. „Pierwsza miłość" to historia** nastoletnich Carlosa i Laury, którzy nie widzą świata poza sobą. Kochają się z całych sił, jakby każdy dzień był ostatnim. Kiedy w związku pojawi się niepewność i zazdrość, kochankowie zaczną się krzywdzić. Natomiast **„Aż do śmierci"** opowiada o życiu Marty i Luisa. Zaczyna się ono walić, kiedy para dowiaduje się o chorobie mężczyzny. Kłamstwa, strach i poczucie winy wystawią ich związek na próbę, a oni muszą stawić czoła przeciwnościom losu.

A skoro już o Hiszpanii mowa, to polecamy Wam również odwiedziny w **Alchemii! O godz. 20.00** na Estery usłyszycie tam niezwykły koncert w wykonaniu grupy **Indialucia**. To projekt łączący dwa fascynujące style: muzykę indyjską oraz flamenco. Pomysł powstał w roku 1999 w Indiach wśród nauczycieli i uczniów Akademii Muzycznej w Nagpur. Wzięło w nich udział wielu znakomitych muzyków z obu kontynentów. Skład zespołu: Michał Czachowski – gitara flamenco, Giridhar Udupa – ghatam, morsing, kanjira konna kol, Leo Vertunni – sitar, Jan Kubek – cajón, Piotr Malec – tabla. Pomysłodawcą, producentem oraz szefem artystycznym jest gitarzysta Michał Czachowski. Połączenie muzyki indyjskiej i hiszpańskich Cyganów może się wydawać egzotyczne, ale jeśli przypomnicie sobie, że ten lud przybył na Półwysep Iberyjski właśnie z Indii, można powiedzieć, że projekt jest powrotem do korzeni, porównywalnym z pierwszymi rewolucyjnymi spotkaniami muzyków Europy i Azji z lat 60. Z Indialucia współpracowali m.in.: Leszek Możdżer, Macarena de la Torre, Jorge Pardo, Pepe Habichuela, Paquito Gonzalez, Carlos Troya, Pierluca Pineroli, Domingo Patricio, David Huertas, L. Subramaniam, Kavita Krishnamurti, Sandesh Popatkar, Prasad Khaparde, Ernie Watts, Mukesh Sharma, Marek Bałata, Maria Pomianowska, Tuomas Kantellinen.